ZŁUDNOŚĆ NOWOCZESNOŚCI

W Galerii Re:Medium oglądać można fotografie, video i instalacje Marcela Zammenhoffa. Paradoksalnie tytuł wystawy „Katastrofa rozszerzona" nie odnosi się bezpośrednio do sytuacji dramatycznych. Jest raczej diagnozą współczesnej cywilizacji, jej niedostatków. Artystę fascynuje technologia. Zachwyt ten nie jest jednak ślepy. Zammenhoff zdaje sobie sprawę z ułomności wciąż modernizującego się świata.
Prezentowane na wystawie prace w warstwie wizualnej odnoszą się z jednej strony do rozwoju technologicznego, którego symbolem jest samolot, z drugiej strony do złudności nowoczesności, co symbolizują nawiązania do przedstawień katastrofy i ruin. Istota prac tworzonych przez artystę opiera się zatem na subtelnej dialektyce pomiędzy postępem a uwstecznieniem. Podobna dwoistość charakteryzuje jego wszystkie prace. Instalacja, wykorzystująca dwa modele samolotów typu Tupolew TU-154 przywołuje skojarzenia z nowoczesnością. Zestawione z nimi płyty z powyginanej blachy symbolizują nietrwałość i słabość modernizującego się świata.
Zatartą granicę między nowością i anachronicznością dostrzegam również w wideoprowokacji „Lotnisko w Egipcie", w której artysta udowadnia, że miejsce, które z pozoru wydaje się osiągnięciami cywilizacji (lotnisko) w rzeczywistości przypominają prymitywną przestrzeń, nad którą nikt nie ma kontroli. Jałowa pustynia, zniszczone ogrodzenie, ruina wieży radarowej to prawdziwy obraz egipskiej nowoczesności.
Na podobnej dwoistości opiera się jedyna instalacja dźwiękowa obecna na wystawie. Odbiorca wchodząc do niewielkiej, wydzielonej przestrzeni słyszy odgłosy startującego samolotu. Bardzo głośny, dochodzący do nas dźwięk wyzwala ekscytację, ale również strach. *Rezonator* – jak pisze Anna Nawrot, kuratorka wystawy – *wyzwala refleksję nad cienką granicą, dzielącą moc podporządkowującą sobie przestrzeń od zupełnej bezradności wobec sił fizyki, przyjemne uczucie panowania od przeraźliwej groźby anihilacji*.
Kontrast pomiędzy postępem, a jego nikłością ukazany jest również w cyklu fotografii „Krajobraz z samolotem", w którym artysta prowadzi rodzaj gry z obrazem. Raz ukazuje samolot jako zdobycz techniki, a raz jako latającą trumnę.
Każda z prac Zammenhoffa zawiera w sobie dwie różne kategorie. Postęp i jego zaprzeczenie. Ta myśl sprawia, że prace artysty jawią się jako niezwykle intrygujące.

Marcelo Zammenhoff (naprawdę Piotr Wygachiewicz), ur. 1970 w Łodzi – artysta współczesny, twórca wideo, konstruktor, fotografik, performer, designer, kompozytor. Przedstawiciel polskiego kina offowego i eksperymentalnej sceny sceny electro/synth-pop/noise, uczestnik ruchów kultury alternatywnej, a także działacz kultury (założyciel pracowni twórczych i galerii Xylolit na ulicy św. Jerzego w Łodzi, współzałożyciel Ośrodka Działań Twórczych Forum Fabricum). Tworzy instalacje, w których łączy przedmioty znalezione, stworzone przez siebie urządzenia, światło i dźwięk. W swojej twórczości fotograficznej i wideo sięga po elementy performatywne. Jest autorem drukowanej w odcinkach (w miesięczniku Kartki), niedokończonej powieści futurystycznej Ziemia – Moskwa. W 2009 otrzymał główną nagrodę za remake pierwszego polskiego filmu fabularnego (Antoś po raz pierwszy w Warszawie z 1908 r). Twórca Teatru Elektrycznego i grupy filmowej Plazma TV. Autor awangardowych programów: Telewizja Atlantyda(TVP2) i Festiwalu Myśli Cyfrowej Cyfroteka. W latach 90-tych prekursor muzycznego postindustrialnego live-electronic. Powołał do życia grupy performersko-muzyczne: F.P.Z., Morris Generativ, Protoplazma, E-1500 (potem E-1), Mikrowafle oraz Throbbing Wafle, w których korzystał ze skonstruowanych przez siebie urządzeń.

Wystawa czynna do 26 września 2014.